

## WSPÓLPRACA MARYI Z TRÓJCĄ ŚWIĘTĄ W ŚWIETLE LITERATURY POSOBOROWEJ

Przedstawiając zagadnienie współpracy Maryi z Trójcą Świętą należy uwzględnić nie tylko współpracę Maryi z Duchem Świętym, ale także tajemnicę Wcielenia. Jak twierdzi D. Bertetto Wcielenie na płaszczyźnie przyczynowości sprawczej jest dziełem trzech Osób Boskich, na płaszczyźnie formalnej jest jednak dziełem samego Syna. Chodzi bowiem o to, że trzy Osoby Boskie biorą czynny udział w procesie Wcielenia, ale Wcielonym jest tylko Syn Boży. Aby należycie zrozumieć to stwierdzenie, trzeba jeszcze sprecyzować albo przynajmniej wyjaśnić pojęcia przyczyny sprawczej i formalnej. D. Bertetto szczegółowo analizuje oba te pojęcia. W konkluzji dochodzi do stwierdzenia: Duch Święty sprawia, że się modlimy i można to uznać za przyczynowość sprawczą, wspólną trzem Osobom Bożym, lecz przypisywaną Duchowi Świętemu. Natomiast rozpatrując sam proces Wcielenia na płaszczyźnie przyczynowości formalnej trzeba je uznać za działanie własne Ducha Świętego<sup>1</sup>.

Maryja przez fakt Wcielenia staje się Matką Syna Bożego. Z racji macierzyństwa Bożego wchodzi w relację z Bogiem Ojcem, a tym samym wyraża zgodę na współpracę z Nim: „Oto ja, służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38), a także z Jego Synem, i również swoim Synem, i Duchem Świętym, za przyczyną którego staje się Matką Syna Bożego Wcielonego. Od chwili swego niepokalanego poczęcia Maryja współpracuje już z Trójcą Świętą całkowicie przeniknięta Duchem Świętym i całkowicie uległa Ojcu oraz oddana Chrystusowi, ale także w Duchu współdziała w zbawczym dziele Syna i razem z Nim jest wierna woli Ojca. Gdy Maryja została powołana na Matkę Syna Bożego, trzy Osoby Boże: Ojciec, Syn i Duch Święty, działają na Maryję jako przyczyna sprawcza i Ją uświęcają, a Duch Święty modli się w Maryi za pomocą intelektu i woli Maryi<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Por. D. Bertetto, *L'azione propria dello Spirito Santo in Maria*, „Marianum” 41(1979), s. 433-436.

<sup>2</sup> Por. S. Gręś, *Sanktuarium Ducha Świętego*, „Communio” 3(1983), s. 77.

Maryja uświęcona przez Trójcę Świętą staje się mieszkaniem Boga Ojca, Ducha Świętego i Syna Bożego. Przez sam fakt zamieszkiwania Boga Trójjedynego zachodzi szczególna relacja między Maryją a Trzema Osobami Boskimi. Dlatego należy omówić relację Maryi do Trójcy Świętej w ramach tegoż zamieszkiwania, by z kolei poruszyć ujęcie Jej współpracy w teologii zachodniej i wschodniej.

## ZAMIESZKIWANIE TRÓJCY ŚWIĘTEJ W MARYI

Maryja uświęcona przez Trójcę Przenajświętszą staje się Jej mieszkaniem<sup>3</sup>. M. G. Bonano komentując rozdział VIII konstytucji *Lumen gentium*, stwierdza, że „współpraca Maryi z Bogiem wynika z zamieszkiwania i relacji do Trójcy Świętej. Określenie Jej przez Sobór Watykański II „świętym przybytkiem Ducha Świętego” (KK 53) ukazuje w sposób bardzo pogłębiony relację zachodzącą między Maryją a Trzecią Osobą Trójcy Świętej. Określenie to jest wykładnikiem równowagi doktrynalnej, w jakiej poruszał się Sobór ukazujący to, co jest właściwe teologii duchowości i w kulcie oddawanym Maryi przez Kościół na Zachodzie. Rozdział VIII Konstytucji *Lumen gentium*, poświęcony w całości Maryi, tak jak i cała wzmiankowana Konstytucja, ma charakter chrystologiczno-trynitarny. Nazywanie Maryi „Świątynią Ducha Świętego” występuje w kontekście trynitarnym, który ukazuje Maryję w relacji z Trzema Osobami Trójcy Świętej. Sobór Watykański II podkreśla to mocno, że Maryja jest Rodzicielką Syna Bożego, a przez to najbardziej umiłowaną Córką Ojca i Sakrarium Ducha Świętego (KK 53), jest więc to ujęcie ściśle trynitarne i chrystologiczne<sup>4</sup>. Natomiast z komentarza G. Philipsa wynika, że relacje Maryi z Trójcą Świętą wskazują na pełnię obecności i działania Trójcy Świętej w Maryi. Sobór Watykański II po wzmiance o dobrowolnej zgodzie Maryi na Wcielenie Syna Bożego przyznaje Jej w sposób uroczysty wielką rangę i godność – jest Ona mianowicie Matką Syna Bożego, a w konsekwencji umiłowaną Córką Ojca i *Sacrarium* Ducha Świętego<sup>5</sup>. M. G. Bonano dodaje, że tajemnice Wcielenia i Trójcy Świętej są ze sobą tak zespolone, że gdy się je oddziela od siebie, można popaść w niebezpieczeństwo „pływania” w doktrynie chrześcijańskiej. Natomiast – trzeba to mocno podkreślić – trzy ujęcia podane w tekście soborowym, wskazujące na specjalne relacje Maryi z Trzema Osobami Bożymi, są najbardziej tradycyjne; wyrażają też one w pełni ducha chrześcijańskiego. To odniesienie Maryi do poszczególnych Osób Trójcy Świętej

<sup>3</sup> Por. L. J. Suenens, *Une nouvelle Pentecôte?*, Paris 1974, rozdz. X: *L'Esprit – Saint et Marie*, s. 229-246.

<sup>4</sup> Por. M. G. Bonano, *El Espiritu Santo y Maria en el Vaticano II*, „Ephemerides Mariologicae” 28(1978), s. 202.

<sup>5</sup> Por. G. Philips, *Le Saint – Esprit et Marie Dans l' Eglise. Vatican II et prospective du problème*, „Etudes Mariales” 25(1968), s. 14.

jest powszechne na Zachodzie; spotyka się je w mariologii, liturgii, duchowości maryjnej itp. Jego źródłem i podstawą natomiast jest zawsze Tajemnica Wciele-  
nia, czyli Macierzyństwo Boże Najświętszej Dziewicy. Jeżeli zatem św. Tomasz nazywa tę relację „pokrewieństwem”, poprzez które Najświętsza Dziewica wcho-  
dzi niejako w rodzinę Bożą, co z kolei staje się podstawą i źródłem wielu łask<sup>6</sup>,  
wyraża tym samym swoimi słowami myśl jak najbardziej tradycyjną.

Nie ulega wątpliwości, że nawet wówczas, gdy relacje te nie są jednakowo  
określone, a mianowicie, gdy porządek: Córka Ojca, Matka Syna, *Sacrarium Du-  
cha Świętego*, zostaje odwrócony lub przekształcony, to jednak rozumie się tę  
różnorodność nazw właściwie, albowiem przynajmniej niektóre z nich są wspól-  
ne Trzem Osobom Bożym. Dlatego też w tradycji zachodniej nazywa się Maryję  
niekiedy „Oblubienicą” Ojca, Syna lub Ducha Świętego, jak również stosuje się  
inne lub podobne określenia<sup>7</sup>.

Relacja Maryi z Trójcą Świętą ściśle łączy się z Jej życiem i macierzyńskim  
posłannictwem. Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza, że podczas Zwia-  
stowania Maryja „poczęła i w sercu, i w ciele Słowo Boże” (KK 53), „zgadzając  
się na słowo Boże, stała się Matką Jezusa, a przyjmując zbawczą wolę Bożą ca-  
łym sercem, nie powstrzymana żadnym grzechem, całkowicie poświęciła samą  
siebie, jako służebnicę Pańską, osobie i dziełu Syna swego, pod Jego zwierzch-  
nictwem i wspólnie z Nim z łaski Boga wszechmogącego służąc tajemnicy odku-  
pienia” (KK 56). Wyrazem współpracy Maryi z Chrystusem jest przeżywanie ta-  
jemnic zbawczych Syna Bożego, którymi żyje od chwili poczęcia aż do Jego  
śmierci. Maryja ukazuje swą współpracę z Synem, głosząc obiecane zbawienie:  
przekazuje spiesznie Elżbiecie, a w momencie narodzenia Jezusa pasterzom i  
przybyłym Mędrcom ze Wschodu, z radością przedstawia Go Bogu Ojcu w świą-  
tyni, a ze smutkiem poszukuje Dziecięcia w tejże świątyni. W życiu publicznym  
Jezusa Chrystusa Maryja współpracuje z Synem w Kanie Galilejskiej, gdzie swym  
wstawiennictwem spowodowała początek znaków Chrystusa Mesjasza (por. J 2,  
1-11). Naukę Chrystusa przyjmuje z radością, a przekazane sobie słowa zacho-  
wuje i rozważa w swoim sercu (por. Łk 2, 19). Bardzo wyraźnie widoczna jest  
współpraca Maryi z Synem i Duchem Świętym, gdy wraz z apostołami modli się  
(por. Dz 1, 14) o dar Ducha w Wieczerniku (por. KK 57-59). Ukazane wyżej  
prawdy biblijne z życia Maryi i Jej Syna obrazują Jej współpracę z Jezusem, a  
także z Bogiem Ojcem, kiedy to wypełniając Jego wolę, czyniła to wszystko z mi-  
łości do Ojca, stając się wierną służebnicą, a tym samym spełniając swoje posłan-  
nictwo Matki Mesjasza, czyniąc wszystko z pomocą Ducha i w Duchu Świętym<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Por. Bonano, art. cyt., s. 203.

<sup>7</sup> Por. Gręś, art. cyt., s. 84.

<sup>8</sup> Por. T. Wilski, *Trynitarna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Nauczycielka i Matka*, red.  
S. C. Napiórkowski, Lublin 1991, s. 151.

Maryja, wypełniając swoją misję, współpracowała z Bogiem Ojcem, mimo że nie zawsze mogła zrozumieć tajemnice Boże. Nie rozumiała w pełni słów Anioła przy Zwiastowaniu i nie rozumiała później słów swego dorastającego Syna, a jednak wyraziła swą zgodę dzięki silnej wierze, która była w Niej dziełem Ducha Świętego. Wiara czyni Ją pokorną Służebnicą planów Bożych, co potwierdza fakt, iż wyrażając zgodę wiedziała, że wszystko, co się dzieje, jest dziełem Ducha Bożego. Wykazała tym samym swoją wielką wiarę, że u Boga wszystko jest możliwe. Dzięki tak silnej wierze była całkowicie oddana i dyspozycyjna wobec Boga i wszystko rozważała w sercu, a Duch Święty Ją w sposób wyjątkowy oświecał. Maryja wszystko czyniła w jedności z Trójcą Świętą i bez granic z Nią współpracując<sup>9</sup>.

Jej osobista pobożność była na wskroś trynitarna, ogarnięta żywą wiarą, żarliwą modlitwą, sercem uległym przyjmowała i wypełniała wolę Boga Ojca w Duchu Świętym, całkowicie oddana Synowi i Jego dziełu zbawienia ludzi, w ten sposób realizując swoje macierzyństwo, które otrzymała za sprawą Trójcy Świętej<sup>10</sup>.

Na gruncie polskim zwłaszcza o. M. Kolbe mocno podkreślał zjednoczenie Maryi z Trójcą Świętą. Nazywał nawet Maryję „częścią” Trójcy Świętej, ukazując tym samym bardzo ścisły związek Boga Trójjedynego z Maryją i Maryi z Bogiem: „O doprawdy, Bóg jest zawsze z Nią i to w jaki ścisły, doskonały sposób. Czyż nie jest Ona jakby częścią Trójcy Przenajświętszej? Bóg Ojciec [...], Syn Boży i Duch Święty, Jej Oblubieniec. I gdzie Ona wejdzie, tam całą Trójcę Przenajświętszą ze sobą przynosi”<sup>11</sup>.

## W TEOLOGII ZACHODNIEJ

Obecność Trójcy Świętej w Maryi oraz ścisła Jej więź z Nią staje się faktycznie owocną współpracą. Maryja poznawszy drogę Ducha Świętego, współpracuje czynnie z Nim w każdym momencie swego życia, w wierze i posłuszeństwie, a przez to staje się prawdziwie charyzmatyczną chrześcijanką. Wyrażając zgodę na to, by być Świątynią samego Boga, wznosi się na nowy poziom świadomości, a zstąpienie Ducha Świętego na Maryję staje się prawdziwym Jego w Niej zamieszkaniem i sprawia cud nad cudami, a mianowicie to, że Bóg bierze z Niej ludzkie ciało<sup>12</sup>.

We Wcieleniu Maryja nie wprost, lecz jedynie za pośrednictwem Ducha Świętego współpracuje z Logosem, który wciela się i zapoczątkowuje dzieło od-

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 151 n.

<sup>10</sup> Por. Wilski, art. cyt., s. 152 n.

<sup>11</sup> *Pisma Ojca Maksymiliana Marii Kolbego*, Niepokalanów 1970, t. V, s. 337 (nr 868).

<sup>12</sup> Por. G. A. Maloney, *Mary the Womb of God*, New Jersey 1976, s. 73 nn.

kupienia. *Fiat* Maryi dokonało się również za pośrednictwem Ducha Świętego<sup>13</sup>. Współpraca Maryi i jej skuteczność dla Kościoła jest podporządkowana Duchowi Świętemu. Maryja otrzymała pełnię Ducha Świętego, którą nazywamy „namaszczeniem”, i jako „namaszczona” Duchem Świętym mogła dokonać wiele dla Kościoła, co też faktycznie uczyniła, ale jedynie mocą Ducha Świętego. Dzięki Niemu wyraziła zgodę na Wcielenie oraz współpracowała z Chrystusem u stóp krzyża. Współpraca Maryi pod krzyżem ma również znaczenie eklezjalne, a to dzięki obecności w Niej Ducha Świętego, mocą którego sam Chrystus urzeczywistnił swą ofiarę z Siebie. Od momentu śmierci Jezusa Maryja staje się też członkiem Kościoła<sup>14</sup>.

Maryja jest jakby przejrzystością ludzką Ducha Świętego, miejscem, w którym Duch Boży osiąga pełną widzialność i może realizować swoje pierwotne dzieło, jakim jest pojawienie się Syna Bożego na ziemi. Maryja jest Matką Jezusa – Syna Bożego, którego narodzenie jako Drugiej Osoby Trójcy Świętej jest elementem integrującym samą Trójcę Świętą. Można by zatem powiedzieć, że współpraca Maryi, a wraz z Nią całej ludzkości, stanowi konieczny warunek objawienia się tajemnicy Trójcy Świętej<sup>15</sup>.

Między Bogiem a Maryją nie ma współpracy równorzędnej. Bóg jest pierwszorzędnym Działającym i od Niego płynie wszelka siła działania. Jednak Bóg, który nas stworzył bez naszej współpracy, nie może (bo nie chce) nas zbawić bez nas, a także nie może (bo nie chce) sprawić tego, by Chrystus narodził się bez współpracy ludzkości i bez *fiat* Maryi. Mimo to Maryja pozostaje Niewiastą „bierną”, a Bóg ukazuje, co sam może w Niej zdziałać. W tej bierności jednak kryje się szczyt wszelkich działań, gdy Maryja oddaje całe swoje życie i siebie samą do dyspozycji Bogu i na służbę dziełu pojawienia się Chrystusa. W tej perspektywie zrozumiały staje się też radykalny sens Jej dziewictwa, które polega na całkowitym oddaniu się do dyspozycji Bożej, by przez Nią realizowała się podstawowa tajemnica pojawienia się Syna Bożego. Wyrazem całkowitego dziewictwa Maryi jest właśnie Jej *fiat*. W tej wypowiedzi można też już dostrzec pojawienie się Jezusa jako Syna Bożego<sup>16</sup>.

Funkcja Ducha Świętego w ekonomii zbawienia może i powinna być rozważana jako współpraca w dziele zbawczym Syna. Natomiast Maryja w dziele zbawczym współpracuje z Logosem za pośrednictwem Ducha Świętego, jest z istoty swej całkowicie zależną od Niego i od funkcji „pośredniczącej” Ducha Chrystu-

<sup>13</sup> Por. H. Mühlen, *Una mystica persona. Die Kirche als das Mysterium der Identität des heiligen. Geistes in Christus und den Christen: eine Person in vielen Personen*, Paderborn 1967<sup>2</sup>.

<sup>14</sup> Por. tenże, *Una mystica persona. Eine Person in vielen Person*, Paderborn 1964.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 163 n.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 164 n.

sowego; Ona uczestniczy jedynie w tymże pośrednictwie, które jest podporządkowane Duchowi Świętemu<sup>17</sup>.

Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa poczęty został mocą Ducha Świętego w Maryi Dziewicy. O ile więc Duch Święty jest Duszą Kościoła, to Maryja jest Matką Kościoła, która współpracuje swoją obecnością u stóp Krzyża, a Chrystus ogłasza Ją publicznie jego Matką. Kościół ukazuje się też oficjalnie w dniu Pięćdziesiątnicy – w obecności Maryi, właśnie wtedy, gdy Ona prosi o dar Ducha Świętego. Duch Święty jest Potęgą Najwyższego, która zstępuje na Apostołów, jak zstąpiła na Maryję w momencie Wcielenia, przekazując teraz Kościołowi życie i płodność duchową, macierzyńską i dziewiczą zarazem, której modelem i zapoczątkowaniem była przed laty Maryja<sup>18</sup>.

Maryja otrzymuje w dziele zbawienia wyjątkowe miejsce oraz dar prorocstwa, a życie Jej jest nieustanną współpracą z Duchem Świętym. Ta współpraca wiązała się często z przywilejami, ujmowanymi przez tradycję w różnorodne tytuły, jakie nadawano Maryi ze względu na Jej więź z Duchem Świętym. Również sztuka chrześcijańska przedstawiała często Maryję razem z Duchem Świętym<sup>19</sup>.

Tytuł „Prorokini” w szczególny sposób dochodzi do głosu już w hymnie pochwalnym *Magnificat*, który Maryja wyśpiewała pod wpływem Ducha Świętego. W tym hymnie zawarte są słowa prorockie Maryi. Maryja radowała się i wołała proroczno w imieniu Kościoła: „Wielbi dusza moja Pana” (Łk 1, 46 n.). Proroctwa Maryi uważa się za zapowiedź Jej błogosławieństwa, a Ona zostaje postawiona w rzędzie proroków Starego Testamentu, z tym, że Jej proroctwa mają inny charakter, ponieważ Ona uwielbia samą siebie, a to uwielbienie, wychodzące z Jej ust, jest dziełem Ducha Świętego. Można by też powiedzieć, że to Duch Święty wielbi Maryję Jej ustami. Według niektórych Ojców Kościoła, na tym hymnie, który ma charakter pneumatologiczny, opiera się wiele wydarzeń w życiu Matki Pana, a także oparte jest całe Jej życie<sup>20</sup>.

Współczesna teologia sięga do Ojców Kościoła po to, by lepiej zrozumieć Maryję jako Prorokinię. W Maryi-Prorokini widać bowiem wyraźnie działanie Ducha Świętego. W obrazie Maryi-Prorokini można też dostrzec prawdziwy rys proroka jako świadka Boskiego Objawienia, a równocześnie świadka zbawienia. Przyglądając się zatem Maryi jako Prorokini, łatwiej można zrozumieć oddziaływanie na Nią tego Ducha Świętego, który przemawia do ludzi w samej Jej godności proroczej<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Por. *Neuorientierung*, s. 45.

<sup>18</sup> Por. L. M. Carli, *La Spirito Santo e Maria nel pensiero di Paolo VI e del Concilio Vaticano II*, „Divinitas” 20(1976), s. 44.

<sup>19</sup> Por. A. Grillmeier, *Mit Ihm und in Ihm. Christologische Forschungen und Perspektiven*, Freiburg–Basel–Wien 1975, s. 198.

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 199 nn.

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 214 nn.

Wzmianki w anamnezie w liturgii Mszy św. o współpracy Maryi z Duchem Świętym we Wcieleniu ukazują wyraźnie, że cała ekonomia zbawienia zależy od dobrowolnej zgody Dziewicy z Nazaretu<sup>22</sup>. Gdy chodzi natomiast o epiklezę, to da się na jej podstawie stwierdzić, że tajemnica zstąpienia Ducha Świętego na Dziewicę w momencie Wcielenia wpłynęła na język teologiczny tej modlitwy eucharystycznej. Jak bowiem Duch Święty zstąpił na Maryję, a Ona poczęła w tym momencie Chrystusa, tak samo Duch Święty zstępuje na postacie eucharystyczne i przemienia je w ciało i krew Chrystusa. A zatem, jak widoczne jest działanie Ducha Świętego we Wcieleniu, tak też widoczne jest ono w Eucharystii. Liturgia zaś ukazuje więź analogiczną tych tajemnic, z tym że myśl o Zesłaniu Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy jest wyraźną aluzją do obu tych tajemnic<sup>23</sup>.

Kościół ma wzór w Maryi, ponieważ sam Kościół, tak jak Maryja, jest ściśle zespolony z Chrystusem. Maryja współpracowała, w imieniu ludzkości, z Chrystusem i z Duchem Świętym w tajemnicach Wcielenia, Męki bardzo bolesnej, ale i chwalebnej, Zesłania Ducha Świętego, a teraz jest wzorem Kościoła w jego zespoleniu z Chrystusem i Duchem Świętym oraz we wzywaniu Ducha Świętego poprzez modlitwę eucharystyczną<sup>24</sup>.

## W TEOLOGII WSCHODNIEJ

Podobnie jak teologia zachodnia zajmowała się współpracą Maryi z Duchem Świętym, tak czyni też teologia wschodnia z tym, że bardziej akcentuje świętość Maryi przy Jej współpracy z Duchem Świętym. Ta współpraca przejawia się tu zwłaszcza we wstawiennictwie Najświętszej Maryi Panny, które wypływa z Jej Bożego macierzyństwa i jest niejako odpowiednikiem pośrednictwa Chrystusa, a zarazem nieustannej modlitwy samego Ducha Świętego. To współdziałanie Ducha Świętego i Maryi szczególnie widoczne jest w dziele Wcielenia. Maryja została Bogarodzicą dlatego, że w swym duchu zjednoczyła się tak dalece z Duchem Świętym, iż z Nim się niejako utożsała. Przyjmując Ducha Świętego, stała się Matką Boga – *Theotokos*. Duch Święty uzdalniał Bogarodzicę do współpracy z dziełem Chrystusa przez cnoty, które wyraźniej dostrzega teologia wschodnia i je podkreśla, takie jak: świętość Maryi, Jej dziewiczość, bezgrzeszność i przebóstwienie – będące owocem oczyszczającego i uświęcającego działania Ducha Świętego. Duch Święty jest też tu nazywany „Panhagion” (Przenajświętszy), a Maryja już przez Orygenesusa została nazwana „Panhagia”. *Panhagia*

<sup>22</sup> Por. J. Castellano Cervera, *El Espiritu Santo y la Virgen Maria en la plegaria Eucaristica. Tradición eucológica y reflexión teológica*, „Ephemerides Carmeliticae” 27(1976), s. 71 n.

<sup>23</sup> Por. tamże, s. 73 n.

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 77 n.

– *Theotokos*, staje się więc źródłem nauki Kościoła o Maryi w Jej relacji do Ducha Świętego i Chrystusa, jak również źródłem kultu, który z tej doktryny płynie i ją zasila. Teologowie wschodni rozpatrują ponadto świętość Maryi jako skutek działania w Niej Ducha Świętego, przez co otrzymała Ona wszystkie charyzmaty. Liturgia wschodnia podkreśla w sposób szczególny wielkość Maryi, ze względu na działanie w Niej Ducha Świętego, i uwypukla w Niej najczystsza Jej dziewiczość<sup>25</sup>.

Dostrzega się ponadto w teologii wschodniej ściśle powiązanie Kościoła z Duchem Świętym. Analogicznie teologia ta przenosi wspomniane powiązanie również na Maryję mówiąc, że Duch Święty zstępuje na Maryję i że za Jego sprawą rodzi się Chrystus, a w dniu Pięćdziesiątnicy ten sam Duch Święty zstępuje na Maryję oraz Apostołów i za Jego sprawą rodzi się Kościół. Według teologii wschodniej, nic nie dokonuje się w Kościele bez udziału Maryi, a działanie Ducha Świętego w stworzeniach jest równocześnie Jej współdziałaniem<sup>26</sup>.

Niewątpliwie, to współdziałanie Maryi wynika z wyjątkowej łaski – jako owocu Ducha Świętego, co w rezultacie daje Jej wielką świętość, tak mocno podkreślaną przez Wschód chrześcijański.

Wschód chrześcijański, podkreślając rolę Ducha Świętego w Kościele, mówi wyraźnie o roli, jaką wypełnił On wobec Maryi; to On przygotował Ją na Matkę Zbawiciela i z Nią nadal współpracował – po poczęciu Jezusa; to On obdarzył Ją wyjątkową świętością. Wiara Maryi, otrzymana przez Nią jako dar Ducha Świętego, sprawiła, że stała się Ona uległą na przyjęcie wszelkich darów pochodzących od tegoż Ducha<sup>27</sup>.

Wschód chrześcijański bardzo mocno podkreśla wyjątkową świętość Maryi, nazywając Ją Nową Świątynią, a tym samym uwypukla wielką potęgę Jej modlitwy wstawienniczej. Według teologii wschodniej, Duch Święty mieszka w swej świątyni, jaką jest człowiek, i dlatego człowiek święty staje się miejscem Ducha Świętego, Jego Świątynią. A ponieważ Maryja jest najświętsza z ludzi, jest tym samym właściwym miejscem i jedyną Świątynią Ducha Świętego<sup>28</sup>. Prawdziwe mieszkanie może mieć Duch Święty tylko w Tej, która promieniuje świętością. W Dziewicy Maryi Duch Święty przejawia się zatem w sposób szczególny, jedyny i wyjątkowy, a tym samym można by powiedzieć, że jakby się w Nią wcielił<sup>29</sup>.

Ogólnie rzecz biorąc trzeba stwierdzić, że Kościoły Wschodu chrześcijańskiego oddają szczególną cześć Najświętszej Dziewicy, podkreślają Jej świętość,

<sup>25</sup> Por. M. Rykówna, *Elementy pneumatologiczne kultu maryjnego według teologii wschodniej*, „Studia Theologica Varsaviensia” 14(1976), f. 2, s. 167 nn.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 170 nn.

<sup>27</sup> Por. S. Gręś, *Maryja wzorem życia w Duchu Świętym*, Włocławek 1995, s. 32.

<sup>28</sup> Por. T. Strotmann, *Le Saint – Esprit et la Theotokos dans la tradition Orientale*, „Bulletin de la Société Française d' Etudes Mariales” 25(1968), s. 77 nn.

<sup>29</sup> Por. S. Bułgakov, *Kupina nieopalimaja*, Paryż 1927, s. 155, 156, 175, 205.



dziewiczość, bezgrzeszność i inne cnoty w przekonaniu, że wypływają one z działania Ducha Świętego na Maryję. Ze względu na dary, jakie Maryja otrzymała, pobożność wschodnia nazywa Ją nierzadko Nosicielką Ducha Świętego<sup>30</sup>, albo też Jego Ikoną<sup>31</sup>. To wielorakie wiązanie Maryi z Duchem Świętym, jakie cechuje teologię Wschodu chrześcijańskiego, staje się niekiedy wzorem oraz bodźcem dla teologii zachodniej<sup>32</sup>.

Dziewica Nazaretańska była zawsze umiłowaną Córką Ojca, Dziewiczą Matką Syna oraz Oblubienicą Ducha Świętego i dlatego posiada w stopniu najwyższym doskonałość dostępną stworzeniu. Ta doskonałość i świętość Maryi jest dziełem Bożym i owocem miłości Ducha Świętego. Duch Święty wzbogacił Ją swoimi darami, tak aby była godną Matką Słowa Bożego, Oblubienicą Ducha Świętego i szczególnie umiłowaną Córką Ojca Niebieskiego, który – otaczając Ją swoją opieką i obdarzając pełnią łaski – dał ludziom w Niej żywy wzór świętości. Przez tak wielkie dary Maryja staje się niejako odzwierciedleniem świętości samego Ducha Świętego<sup>33</sup>.

### Riassunto

Nel discusso l'argomento la collaborazione di Maria con la Santissima Trinità è stato considerato il mistero dell'incarnazione nel quale tre Persone Divine partecipano attivamente. Maria per il fatto dell'incarnazione diventa la Madre del Divin Figlio, ma tramite la sua maternità entra in relazione con la Santissima Trinità. Con la chiamata di Maria di diventare la Madre di Dio e con il Suo consenso inizia la collaborazione con Santissima Trinità nell'Opera della Salvezza. Questa collaborazione diventa molto fruttuosa, poiché in Lei ha la sua dimora la Santissima Trinità, che La santifica. Per il fatto di abitazione della Santissima Trinità in Maria La si invoca con seguenti nomi; Tempio dello Spirito Santo, Figlia del Padre, Santuario dello Spirito Santo, oppure Promessa Sposa del Padre, Figlio e Spirito Santo.

L'espressione della collaborazione di Maria con Cristo è il vissuto dei misteri della salvezza del Figlio di Dio, che le vive dal momento del concepimento fino alla Sua morte insieme con Lui. Collaborava con il Dio Padre, probabilmente non sempre comprendeva i misteri di Dio, ma grazie alla forte fede, sapeva che a Dio tutto è possibile, e lo Spirito Santo La illuminava in modo particolare. Maria faceva tutto in unione con la Santissima Trinità e senza limiti collaborando con Essa.

<sup>30</sup> Por. J. Klinger, *O istocie prawostawia*, Warszawa 1983, s. 200.

<sup>31</sup> Por. J. A. Kłoczowski, *Miejsce Maryi w dziele zbawienia*, „Znak” 25(1973), s. 843.

<sup>32</sup> Por. J. Guitton, *Maryja*, Warszawa 1956, s. 175 n.

<sup>33</sup> Por. G. C. Moralejo, *Maria „Esponsa del Espritu Santo” en Fray Iñigo de Mendoza OFM, (1425–1507)*, „Estudios Marianos” 41(1977), s. 116.